

Liturgia wobec umierania i śmierci w kontekście zsekularyzowanego społeczeństwa

(Symposium AKL, Schmochtitz, 18–23 wrzesień 2000 r.)

Symposium naukowe katolickich wykładowców liturgiki krajów języka niemieckiego (AKL), przypadające w Roku Jubileuszowym, zorganizowano na ziemi Serbołużyczan w Schmochtitz koło Budziszyna (Bauzen) w dniach 18–23 września 2000 r. Tradycyjnie już zaproszeni zostali także liturgiści z krajów ościennych. Byli więc goście z Holandii, Włoch, Czech oraz Polski i wraz z liturgistami z Niemiec, Austrii i Szwajcarii stworzyli grupę 81 naukowców.

Symposium zgodnie z programem otwarła wypowiedź przewodniczącego AKL, prof. Alberta Gerhardsa z Bonn, pod znamienym tytułem *Vita passiva: mistyka cierpienia sposobem rozumienia żałoby. Chrześcijańska wizja życia w dobie ateizmu pozytywnie nastawionego do religii*. Wystąpienie to miało dać najszerszą panoramę dla dalszych refleksji, dlatego Autor pokazał, że współczesna kultura, wyrażająca się w krańcowych ujęciach, nie może sprowadzić teologii do defensywy. Przeciwnie, należy w oparciu o Pismo św. ukazywać właściwą postawę chrześcijanina akceptującego cierpienie. Pomocą winny tu być także inspiracje z mistyki cierpienia świętych: Bernarda z Clerveaux, Franciszka z Asyżu, Teresy Wielkiej, Jana od Krzyża czy Teresy z Lisieux.

Drugi dzień obrad rozpoczął referat teologa ewangelickiego prof. Reinera Soerriesa, który pełni funkcję dyrektora Muzeum Sztuki Sepulchralnej w Kassel. Prelegent podjął problem *Współczesnych tendencji kształtowania ceremonii pogrzebowych i sztuki cmentarnej*. Było to wystąpienie dość pesymistyczne z religijnego punktu widzenia. Autor postawił sobie za cel pokazanie, że we współczesnym społeczeństwie niemieckim, i nie tylko, wokół pogrzebu i cmentarza stworzył się rynek usług, ponieważ samo pogrzebanie zwłok stało się towarem, a towarzyszące mu ceremonie rządzą się bardzo ostrymi przepisami, zwłaszcza na wielkich cmentarzach. 80% społeczeństwa zmieniło mentalność na tyle, że akceptuje te nowe tendencje widzące czyjąś śmierć jako problem, który należy szybko, anonimowo i dobrze roz-

wiązać. Coraz mniejsza jest grupa tych, którzy przez śmierć ukochanej osoby przeżywają dramat i którzy nie chcą, aby wszystko zamknąć kilkuminutową ceremonią.

Drugi referat tej sesji wygłosił prof. Paul Post z Holandii. Autor ukazał *Obrzędowość chrześcijańską w kontekście przemian w kulturze świętowania* na przykładzie społeczeństwa swego kraju. I w tym przypadku istniejąca sytuacja nie napawa optymizmem, bowiem kościoły coraz bardziej stają się zjawiskami muzealnymi, natomiast obrzędy muszą być spektaklami, które zaspokoją potrzeby indywidualne i wspólnotowe. Wyraźne jest więc niebezpieczeństwo instrumentalizacji liturgii chrześcijańskiej.

Sesję popołudniową rozpoczęła Birgit Janetzky z Linden, absolwentka teologii pracująca jako świecki, niekościelny mistrz ceremonii pogrzebowych. Bazując na własnym doświadczeniu, przedstawiła *Znaczenie i kształtowanie „świeckiego” obrzędu pożegnania zmarłego*. Przyczyną gwałtownego rozwoju tego typu działalności jest, zdaniem mówczyni, indywidualizm i coraz większy procent ludzi żyjących poza jakimkolwiek Kościołem. Ponieważ ta tendencja przybiera na sile, widzi ona potrzebę powoływania do życia instytucji kształcących tego rodzaju „liturgów”, jak również pomagających w tworzeniu ciągle nowych i indywidualnych struktur obrzędów mocno zabarwionych socjologicznie.

Po takim wystąpieniu bardzo interesująco zapowiadało się przedstawienie *Nowych Agend ewangelickich oraz obrzędów pogrzebowych dla chrześcijan i niechrześcijan*. Prezentacji tej dokonał prof. Wolfgang Ratzmann, ewangelicki teolog z Lipska. Na uwagę zasługuje mocne osadzenie języka nowych obrzędów na tekstach biblijnych oraz zaczerpniętych z tradycji liturgicznej, a także ubogacenie o teksty sytuacyjne.

Ostatni referat wygłosił w tym dniu dr Jan Hermelink z Berlina. Dotyczył on *Kościelnej odpowiedzialności za chrześcijańską liturgię pogrzebową w niekościelnym społeczeństwie*. Było to wystąpienie opisujące sytuację na terenach nowych „Landów”, gdzie 52% mieszkańców określa się jako niereligijni. Autor postuluje za utrzymanie dobrych tekstów z ksiąg liturgicznych, wypracowanie nowych, bardziej subiektywnych elementów liturgii, ubogacenie obrzędów w symbolikę chrześcijańską oraz osadzenie wszystkiego w dobrze zaprezentowanym wymiarze transcendentnym obrzędów pogrzebowych.

Ten bardzo pracowity dzień zakończony został wspólnym wyjazdem do Budziszyna, gdzie w miejscowej katedrze służącej zarówno katolikom, jak i ewangelikom, wysłuchano utworu *Hiob* Petra Ebena w wykonaniu organisty prof. Wolfganga Bretschneidera.

Trzeci dzień rozpoczął wspomniany wyżej prof. Soerries, który zilustrował przykłady *Współczesnych tendencji w sztuce sepulchralnej*. Można więc było zobaczyć zastosowanie nowych materiałów, nowych znaków bardzo otwartych i niekoniecznie związanych z tradycją chrześcijańską. Prelegent przewiduje dalszy rozwój tej szczególnej sztuki w kierunku pewnego uniwersalizmu z równoczesnym wymazywaniem elementów chrześcijańskich.

Dr Andreas Redtenbacher z Klosterneuburg przedstawił *Prace związane z powstawaniem nowego austriackiego rytuału pogrzebowego*. Podjęto w nim próbę zastosowania nowego języka, zaproponowano wielość tekstów uwzględniających różność sytuacji zmarłego oraz uczestników ceremonii, w tym także niewierzących.

Popołudnie wypełnione było pracą w trzech grupach, w ramach których wygłoszono następujące komunikaty: *Interpretacje liturgiczne w tekstach rabinistycznych* (dr Clemens Leonhard), *Księga Egzorcyzmów (1619) a Rytuał Rzymski (1614)* (prof. Manfred Probst), *Śpiewy gregoriańskie we Mszy za zmarłych* (prof. Franz Karl Prassl), *Problem kremacji w Greckim Kościele Prawosławnym* (dr Bert Groen), *Religijne oddziaływanie różnych form katolickich obrzędów pogrzebowych na psychiczną sytuację pogrążonych w żałobie* (dr Thomas Quartier), *Liturgia z udziałem rodziców, którzy przeżyli śmierć dziecka* (dr Andreas Odenthal), „*Last minute*” — *wystawa o śmierci i umieraniu* (Matthias Droegsler), *Okiem kamery — liturgiczno-teologiczne założenia transmisji telewizyjnych* (Beate Gilles).

Trzeci dzień obrad zamknęła prezentacja omawianej problematyki w krajach sąsiednich. Najpierw dr Zdenek Demel z Czeskich Budziejowic przybliżył problematykę liturgii pogrzebowych w Republice Czeskiej, natomiast niżej podpisany nakreślił sytuację, jaka ma miejsce w Polsce. Wypowiedzi te zostały ubogacone głosami prof. Helmuta Sobeczki z Opola oraz prof. Bogusława Nadolskiego z Poznania.

Ostatni dzień wspólnej pracy wypełniły trzy referaty. Najpierw dr Jürgen Bärsch z Bochum przedstawił *Posoborowe obrzędy pogrzebowe — współczesne spostrzeżenia*. Pewnie niektórych zdziwiło, dlaczego to wystąpienie znalazło się niemal na końcu, kiedy można było od niego zacząć. Pewnie ukróciło by to wiele niepotrzebnych dyskusji, bowiem prelegent też postawił postulaty i pytania, np. niech w liturgii będzie więcej psalmów; czy można włączać w liturgię subiektywne przeżycia, na ile może liturgia być zdominowana indywidualizmem, by nie straciła swego rzymskiego charakteru?

Drugi referat był dziełem wiedeńskiego pastoralisty i socjologa, prof. Paula Zulehnera, który zastanawiał się co zrobić *Jeśli ateiści proszą o religijne obrzędy*.

Jako ostatni wystąpił prof. Klemens Richter z Münster, który swoim referatem *Liturgia pogrzebowa w postchrześcijańskim społeczeństwie* wprowadził do podsumowującej dyskusji. Pokazała ona jak ważna jest obecność Kościoła w ostatnich aktach obecności człowieka na tym świecie i jak niebagatelne znaczenie ma przeżywanie liturgii pogrzebowej dla jej uczestników.

Piąty dzień przeznaczony był na poznanie ziemi Serbołużyczan, która dla wielu uczestników sympozjum okazała się zupełnie nieznaną.